

Represywny styl radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi a samooszukiwanie¹

Joanna Zinczuk*

Instytut Psychologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

Szymon Emilia Draheim

Instytut Psychologii, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin

THE REPRESSIVE STYLE OF COPING WITH THREATENING STIMULI VS SELF-DECEIVING

The research refers to the concept by D. Weinberger, R. Davidson & D. Schwartz (1979), who consider repression in terms of a personality variable, and postulate the existence of four personality types according to the style of coping with threatening stimuli – “true low-anxious”, “high-anxious”, “repressors” and “defensive high-anxious”. The aim of the research conducted on 570 participants was to determine if, by means of objective statistical methods, it is possible to prove the occurrence of the four coping styles described by Weinberg et al in a population. The subject of an interest was also answering the question, whether the emotional functioning style of the repressors, characterized by low anxiety revealed in the self-description (e.g. questionnaire), in spite of intense physiological and expressive arousal in stress conditions, could be considered in terms of defensive, unconscious self-deceiving, measured by the Polish adaptation of Balanced Inventory of Desirable Responding by D.L. Paulhus (1984). The connection between tendencies to self-deception, impression management, a subjectively experienced fear and a fear revealed in facial expressions were explored.

WPROWADZENIE

Pojęcie wyparcia zostało wprowadzone do psychologii przez Zygmunta Freuda, który ujmował je jako podstawowy mechanizm obronny, polegający na nieświadomym odsunięciu od świadomości zagrażającej myśli, wyobrażenia, uczucia lub pragnienia. Zdaniem twórcy psychoanalizy wyparcie pozwala uniknąć lęku i nieprzyjemności, ale z drugiej strony powoduje zniekształcone spostrzeganie, co utrudnia lub uniemożliwia rozwiązanie problemu a także blokuje możliwość rozładowania nadmiaru pobudzenia generowanego przez pragnienia i impulsy o charakterze popędowym (Freud, Breuer, 1986; Freud, 1997). Cena jaką trzeba zapłacić za

wyparcie jest wysoka, ponieważ dochodzi do znacznego zmniejszenia zdolności adaptacyjnych.

Wyparcie – traktowane przez Freuda jako fundament psychoanalizy – było i nadal jest przedmiotem zażartych sporów. Z jednej strony mamy obrońców tego pojęcia (np. Bowers i Farvolden, 1996; Eagle, 2000a; Westen, 1998; Erdelyi, 1993; Weinberger i Silverman, 1987), z drugiej zaś zdecydowanych oponentów, którzy uważają, że freudowska koncepcja wyparcia nie wytrzymuje krytyki i powinna zostać odrzucona (np. Holmes, 1990; Grunbaum, 2004; Rofe, 2008). Zjawisko wyparcia było i jest w psychologii przedmiotem wielu badań. W znacznej ich części próbowano wykazać jego występowanie w warunkach eksperymentu laboratoryjnego. Przykładem może tu być nurt badań nad tzw. „obronnością percepcyjną” (Grzełowski

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Joanna Zinczuk, Instytut Psychologii UAM, ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań.

joannazinczuk@poczta.onet.pl, draheim@mimika.net.pl

* Praca naukowa finansowana ze środków na naukę jako projekt badawczy promotorski nr 10H1F 062 29.

ska-Klarkowska, 1986) lub „psychodynamiczną aktywacją podprogową” (Weinberger i Silverman, 1987). Wyniki tych badań są przedmiotem sporu między psychoanalitycznie zorientowanymi teoretykami a niektórymi psychologami eksperymentalnymi. Ci ostatni utrzymują, iż nie ma podstaw do twierdzenia, że w badaniach laboratoryjnych udało się potwierdzić występowanie wyparcia tak, jak zdefiniowała je psychoanaliza (Holmes, 1990; Rofe, 2008). Ci pierwsi kontrargumentują, że badania te pozbawione są „trafności ekologicznej.” To, że nie udaje się wzbudzić wyparcia w warunkach eksperymentalnych nie znaczy, że zjawisko wyparcia nie występuje (Erdelyi, 1993; Eagle, 2000a). Obie strony sporu są w większym stopniu skłonne akceptować badania prowadzone w innym paradygmacie, chociaż różnie są interpretowane uzyskiwane w nim wyniki.

Podejście do badania wyparcia, które przyniosło wiele interesujących rezultatów z poznawczego punktu widzenia i które ma dużą wartość aplikacyjną, polega na traktowaniu go jako zmiennej osobowościowej i odnoszeniu różnic indywidualnych w zakresie tej cechy do powiązanych z nią zachowań. Takie podejście ma wiele istotnych zalet, gdyż po pierwsze, jest szersze niż ujęcie freudowskie; po drugie, stosowane są w nim precyzyjne metody charakterystyczne dla psychologii poznawczej; po trzecie, obserwacje kliniczne zostały zastąpione eksperymentami, co do których np. Eagle (2000b, s. 168) stwierdza, że badane w nich zjawiska są znacząco podobne do psychoanalitycznie rozumianego mechanizmu wyparcia.

WYPIERAJĄCY STYL RADZENIA SOBIE BODŹCAMI ZAGRAŻAJĄCYMI

Wczesne badania nad tym obszarem wyrosły z prac nad obronnością percepcyjną, dzięki którym zidentyfikowano grupę osób posługujących się wyparciem (*repressors*), mierzonym wysokimi wynikami w Skali Wyparcia – Sensytyzacji skonstruowanej przez Byrne’a (1961). Grupa ta charakteryzuje się podwyższonym progiem percepcji dla zagrażających bodźców. Natomiast osoby posługujące się mechanizmem sensytyzacji (*sensitizers*), uzyskujące niskie wyniki we wspomnianej skali, przejawiają czujność percepcyjną, polegającą na obniżeniu progów dla bodźców zagrażających emocjonalnie.

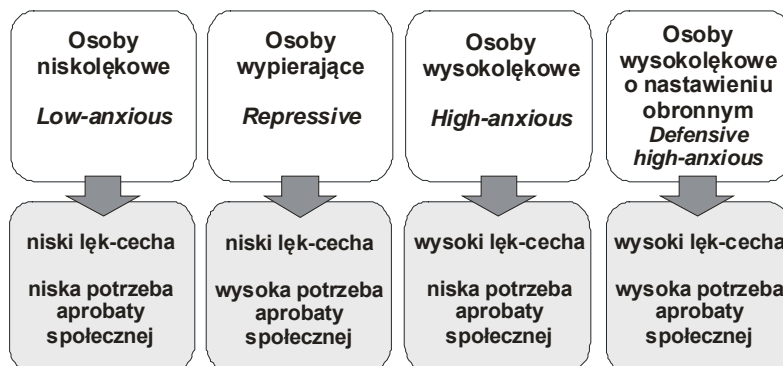
Weinberger, Schwartz i Davidson (1979), traktując wyparcie w kategoriach cechy osobowości, zaproponowali nowy wymiar – represywny styl radzenia sobie ze stresem (*repressive coping style*).

Osoby posługujące się wyparciem w rozumieniu obronnego stylu radzenia sobie ze stresem mają skłonność do zaprzeczania lub blokowania percepcji zagrożenia i doświadczania negatywnego afektu oraz wykazują tendencję do postrzegania siebie w pozytywnym świetle. Uzasadnienie dla tego wymiaru osobowości wywodzi się z obserwacji, że grupa osób ujawniających niski poziom lęku w badaniach przy użyciu metod opartych na samoopisie składa się przynajmniej z dwóch podgrup. Do pierwszej z nich zaliczają się osoby rzeczywiście w niskim stopniu lękowe, do drugiej, osoby ujawniające w samoopisach niski lęk, ale reagujące w warunkach stresu dużym pobudzeniem fizjologicznym i behawioralnym. Okazało się, iż osoby należące do drugiej grupy osiągają wysokie wyniki na skalach mierzących podatność na aprobatę społeczną.

Weinberger i współpracownicy (*op. cit.*) wyróżnili cztery grupy osób różniących się pod względem stylu radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi (patrz Rycina 1), na podstawie wyników osiąganych w skalach mierzących cechę lęku oraz skłonność do reagowania w sposób społecznie aprobowany. Narzędziami najczęściej stosowanymi w tym celu w badaniach są Skala Lęku jako Cechy STAI Spielbergera i Skala Aprobataj Społecznej Marlowe’a – Crowne’a.

Pierwszą z grup tworzą osoby niskolękowe (*low-anxious*), których wyniki plasują się nisko zarówno na skali cechy lęku, jak i potrzeby aprobaty społecznej. Grupa druga to osoby wysokolękowe (*high-anxious*), charakteryzujące się wysokim natężeniem cechy lęku a niskim potrzebą aprobaty społecznej. W kolejnej grupie znajdują się osoby stosujące wyparcie (*repressors*), które opisywane są poprzez niskie natężenie cechy lęku, a wysokie potrzeby aprobaty społecznej. Ostatnią grupę tworzą osoby wysokolękowe o nastawieniu obronnym (*defensive high-anxious*), osiągające wysokie wyniki zarówno na skali lęku jako cechy jak i potrzeby aprobaty społecznej (Weinberger i in., 1979).

Problematyka lęku ma szczególne znaczenie dla rozumienia sposobu funkcjonowania osób reprezentujących poszczególne style radzenia sobie, zwłaszcza kwestia wzajemnej relacji między wymiarem lęku jako cechy a zachowaniami emocjonalnymi. Wyniki badań prowadzonych w tym obszarze wskazują, iż u osób wypierających występuje brak spójności komponentów emocjonalnej reakcji: doznaniowego, ekspresyjnego i fizjologicznego. Przejawiają oni niewielką skłonność do doświadczania negatywnego afektu (podczas stresującego zadania), za to behawioralne i fizjologiczne wskaźniki ujawniają u nich



Ryc. 1. Cztery style radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi w ujęciu D. Weinbergera i współpracowników

wysoki poziom lęku, co najmniej tak wysoki, jak u osób wysokolękowych. (np. Asendorpf i Scherer, 1983; Derakshan i Eysenck, 1997). U tych ostatnich poziom lęku doświadczanego i ujawnianego w samoopisach jest relatywnie wyższy od stanu manifestowanego w zachowaniu ekspresyjnym i reakcjach fizjologicznych. Z kolei u osób niskolękowych, które opisywane są jako beztroskie i niefrasobliwe, występuje niski poziom lęku we wszystkich trzech komponentach emocjonalnej reakcji. Najmniej poznana do tej pory grupą są osoby wysokolękowe o nastawieniu obronnym, najprawdopodobniej funkcjonują one w sposób zbliżony do osób wysokolękowych.

W badaniach przeprowadzonych przez Newton i Contrada (1992) niskolękowi, represywni i wysokolękowi uczestnicy eksperymentu proszeni byli o wygłoszenie przemowy w warunkach prywatnych (obecny był tylko jeden badacz, dlatego zagrożenie oceną społeczną występowało w minimalnym stopniu) i w warunkach publicznej ekspozycji (obecnych było trzech badaczy, co zwiększyło lęk przed oceną społeczną). Dokonywano pomiaru reakcji fizjologicznych i proszono badanych o sprawozdanie na temat doświadczanego przez nich lęku. Szczególnie interesujące okazały się wyniki uzyskane w warunkach społecznej ekspozycji. U osób represywnych, w sytuacji zagrożenia społeczną oceną, w największym stopniu w porównaniu do pozostałych grup, wzrosło tempo pracy serca, czemu towarzyszył jedynie niewielki wzrost w szacowaniu doświadczanego lęku. Podobny wzorzec nie ujawnił się w warunkach nie zagrażających oceną społeczną. Osoby wysokolękowe przeciwnie, relacjonowały znaczny wzrost doświadczania negatywnego afektu, przy

jedynie niewielkim przyspieszeniu tempa pracy serca. Odnotowano jedynie niewielki wzrost na obu wymiarach u osób niskolękowych.

Osoby charakteryzujące się wypierającym stylem radzenia sobie ze stresem nie tylko relacjonują mniejsze doświadczanie przeżywanych emocji niż można sądzić na podstawie wskazówek behawioralnych czy psychofizjologicznych, ale także przypominają sobie mniej negatywnych zdarzeń z okresu dzieciństwa i dorastania (Davis i Schwarz, 1987). W badaniach tych wyparcie było rozumiane jako ograniczenie dostępności do pamięciowych reprezentacji zdarzeń autobiograficznych, spowodowane aktywnym procesem hamowania uruchamianym przez emocję lęku. Okazało się, że osoby wypierające przypominały sobie istotnie mniej negatywnych doświadczeń z dzieciństwa niż grupa z niskim lękiem i grupa z wysokim lękiem. Najwcześniejsze przypomniane zdarzenie pochodziło z późniejszego okresu życia niż najwcześniejsze przypomniane negatywne zdarzenie w dwóch pozostałych grupach.

Dokonując pomiaru czasu reakcji w zadaniu przypomnienia z podaną wskazówką (np. przypomnij sobie zdarzenie, kiedy odczuwałaś strach) i uwzględniając również grupę z wysokim lękiem nastawioną obronnie, Davis (1987) stwierdziła, że osoby ze skłonnością do wypierania wolniej (dłuższy czas reakcji) przypominały sobie zdarzenia, w których odczuwali strach niż pozostałe grupy.

Czy zatem wypieranie przeżywanych emocji strachu lub wypieranie z pamięci zdarzeń negatywnych, których uświadomienie może budzić lęk, powiązane jest – jak twierdzą psychoanalitycy – z gorszym przystosowaniem? W większości badań stwierdzono, że osoby wykazujące skłonność do

wypierającego stylu radzenia sobie ze stresem charakteryzują się lepszymi wskaźnikami przystosowania psychospołecznego (np. Coifman i in., 2007; Bonanno i in., 2003; Bybee, Kramer i Zigler, 1997; Ginzburg, Solomon i Bleich, 2002) niż osoby nie mające takich tendencji. Wypierający styl radzenia może pełnić funkcję bufora przed ostrym stresem, takim jak strata bliskiej osoby czy wykorzystanie seksualne. Osoby wypierające w porównaniu z innymi: unikają kierowania swojej uwagi na bodźce dla nich zagrażające, unikają dokonywania negatywnych autoatrybucji a także pamiętają mniej negatywnych zdarzeń z przeszłości. Wypierający styl jest też powiązany z częstszym doświadczaniem emocji pozytywnych (np. Bonanno i in., 2002), co – jak potwierdzają wyniki wieku badań – ułatwia i przyspiesza poradzenie sobie z silnym stresem.

Wyniki badań są mniej zgodne, jeśli chodzi o konsekwencje wypierania dla sfery psychosomatycznej. Część wyników potwierdza, że charakterystyczna dla osób wypierających rozbieżność między psychofizjologicznym a subiektywno-doznaniowym aspektem emocji może w dłuższym okresie czasu doprowadzić do negatywnych konsekwencji zdrowotnych takich jak np. nadciśnienie, podwyższony poziom cholesterolu, choroba nowotworowa czy obniżona skuteczność systemu immunologicznego (np. Schwarz, 1990). Nie brakuje jednak też badań, w których taka zależność nie pojawiła się. (np. Coifman i in., 2007). Być może nie bez znaczenia jest tutaj pewna istotna różnica dotycząca metody selekcjonowania osób wypierających. W nowszych badaniach zamiast kwestionariuszy stosuje się bardziej bezpośrednią metodę – za osoby wypierające uznaje się te, u których stwierdzono rozbieżność między podwyższonymi reakcjami psychofizjologicznymi a obniżoną subiektywną oceną doświadczanej emocji (Bonanno i in., 1995; Coifman i in., 2007). Prawdopodobnie osoby wyselekcjonowane jako wypierające przy pomocy jednej metody niekoniecznie muszą się pokrywać z osobami zidentyfikowanymi przy użyciu drugiej. Nie wiadomo zatem na ile zasadne jest porównywanie wyników badań, w których stosowane były różne metody selekcjonowania osób represywnych. Dotyczy to nie tylko konsekwencji wypierającego stylu radzenia sobie ze stresem dla zdrowia fizycznego, ale także dla sfery przystosowania psychicznego. Nie zawsze były też stosowane wystarczająco obiektywne metody oceny problemów zdrowotnych.

Trzeci nurt zagadnień podejmowanych w badaniach dotyczy tego, czy osoby represywne dokonują świadomego unikania bodźców zagrażających czy też występująca u nich tendencja do unikania ne-

gatywnych bodźców jest automatyczna i nieświadoma. Przyjmuje się, że osoby stosujące wyparcie relacjonują przeżywanie znacznie niższego natężenia emocji, w porównaniu do poziomu ich pobudzenia fizjologicznego i ekspresyjnego, ponieważ unikają doświadczania emocji na świadomym poziomie (np. Weinberger i Davidson, 1994). Osoby te wydają się być mocno zaangażowane w przekonywanie samych siebie, iż nie przejawiają skłonności do przeżywania lęku i innych negatywnych emocji. Nie wszyscy są tego zdania. Alternatywne wyjaśnienie zakłada, iż osoby opisywane jako represywne, co najmniej w pewnych sytuacjach mogą rozmyślnie szacować poziom lęku poniżej faktycznie doświadczanego. Mogą to być osoby kierujące wywieranym wrażeniem, prezentujące się w bardziej korzystnym świetle. Baumeister i Cairns (1992) stwierdzili, że grupa osób represywnych w warunkach prywatności najmniej czasu przeznaczają na zapoznanie się z wynikami fikcyjnego badania ich osobowości, w którym przedstawieni zostali w negatywnym świetle. Można powiedzieć, że w ten sposób unikali oni zagrażającej im informacji. Jednak w warunkach publicznych, gdy dostęp do wyników fikcyjnego badania ich osobowości miało również kilku partnerów, represywni najwięcej czasu (spośród wszystkich grup) poświęcali na zapoznanie się z wynikami testów. Baumeister i Cairns sądzą, że represywni w pewnych sytuacjach bardzo przejmują się tym, co inni o nich myślą i nie stosują wtedy strategii unikania informacji zagrażającej, ale wprost przeciwnie, poświęcają jej sporo uwagi i starają się ją podważyć. Okazało się, że później bardzo dobrze pamiętali tę negatywną informację, co sugeruje, że zakłócenie u nich mechanizmu unikania zagrożenia może powodować u nich zwiększoną wrażliwość na sytuacje stresowe.

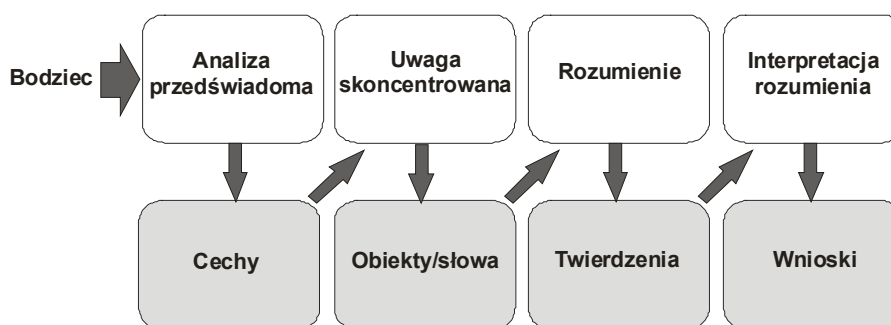
O ile mechanizm kierowania wrażeniem jako swego rodzaju okłamywanie innych nie budzi wątpliwości, o tyle mechanizm samooszukiwania był i jest przedmiotem wielu kontrowersji (Sackheim i Gur, 1985; Lockard i Paulus, 1988; Myslobodsky, 1997). Pojęcie samooszukiwania najczęściej krytykowane było z powodu rzekomej konieczności przyjęcia paradoksalnego założenia, że podmiot musi o czymś wiedzieć i jednocześnie nie wiedzieć. Wynikiem tych dyskusji są koncepcje zjawiska oszukiwania siebie, które nie zawierają sprzecznych założeń. Interesującą propozycję ominięcia paradoksu samooszukiwania przedstawił Greenwald (1986, 1997). Jego koncepcja może stanowić teoretyczną podstawę dla wyróżnienia co najmniej kilku form samooszukiwania, które mogą być potencjalnie stosowane przez osoby represywne.

SAMOOSZUKIWANIE CZY OKŁAMYWANIE INNYCH?

Czteropoziomowy model przetwarzania informacji (Greenwald, *op. cit.*) usuwa paradoks samooszukiwania poprzez zdefiniowanie tego zjawiska jako unikania wiedzy, która może stanowić dla podmiotu zagrożenie. Istotna różnica tego podejścia w stosunku do wcześniejszych koncepcji samooszukiwania (np. Gur i Sackheim, 1979) polega na tym, że zagrażającej informacji podmiot nie zna ani na poziomie świadomości ani na poziomie nieświadomości. Rycina 2 przedstawia kolejne etapy analizy informacji. Cechy bodźca są najpierw analizowane na poziomie nieświadomym. Zakłada się tutaj, że nieświadomość obejmuje bardzo proste i wstępne procesy, które umożliwiają bardzo szybką analizę podstawowych cech bodźca. Na tym etapie unikanie informacji może polegać na nie zauważeniu obiektu. Wydaje się, że u osób wypierających ten typ unikania może odnosić się do doświadczenia emocjonalnego jako swego rodzaju bodźca wewnętrznego. Pewne cechy doznania emocjonalnego (np. przyspieszone bicie serca) mogą być nieświadomie rejestrowane, ale na poziomie świadomości nie dochodzi do zidentyfikowania emocji w postaci wiedzy, ponieważ uwaga skoncentrowana jest na bodźcach zewnętrznych.

przejawiają silniejsze reakcje psychofizjologiczne nawet w porównaniu z osobami wysokoleżkowymi. Ta wzmożona czujność ma być czynnikiem spustowym dla pojawiającej się później tendencji do unikania informacji zagrażających (Derakshan, Eysenck i Myers, 2007). Drugi typ unikania wiedzy polega na tym, że nawet jeśli obiekt/sygnal został zidentyfikowany, to można „nie odebrać” treści tego przekazu. Na Rycinie 2 jest to drugi etap przetwarzania informacji. Tendencja do unikania na tym poziomie może spowodować, że nie pojawi się w świadomości twierdzenie o doświadczaniu strachu, mimo obiektywnej obecności psychofizjologicznych wskaźników tej emocji. Wreszcie na trzecim etapie przetwarzania informacji może pojawić się unikanie wyciągania racjonalnych wniosków. Wydaje się, że z tym typem unikania wiedzy mamy do czynienia, gdy osoby represywne konstruują bardzo pozytywne obrazy samych siebie lub kiedy odpowiadają na pytania kwestionariuszowe dotyczące ich cech osobowości, szczególnie w sferze emocjonalnego funkcjonowania.

W tym czteropoziomowym modelu jednostka może nie wiedzieć czego unika i jednocześnie może też nie być świadoma samego faktu unikania. Taki właśnie automatyczny i nieświadomy charakter unikania wiedzy przypisywany jest osobom represywnym. Jednakże o samooszukiwaniu, w sensie



Ryc. 2. Uproszczony czteropoziomowy model przetwarzania informacji. Źródło: Greenwald, 1986

Calvo i Eysenck (2000) uzyskali dane empiryczne sugerujące, że na tym najwcześniejszym etapie analizy osoby wypierające w porównaniu z osobami z niskim lękiem jako cechą mogą wykazywać większą czujność na informacje zagrażające i dlatego

unikania zagrażających informacji, można mówić także wtedy, gdy jednostka jest świadoma, że stosuje taką strategię. Ten typ unikania może być również stosowany przez osoby represywne. Koniecznym warunkiem do spełnienia w jednym i drugim

przypadku jest brak wiedzy o informacji zagrażającej, w przeciwnym razie nie będziemy mieli do czynienia z samooszukiwaniem, ale okłamywaniem innych. Rozróżnienie tych dwóch mechanizmów na poziomie empirycznym wydaje się być trudnym zadaniem. W odniesieniu do osób represywnych taką próbę podjęli Derakshan i Eysenck (2005).

Badacze ci zastosowali tzw. wykrywacz kłamstw (*bogus pipeline*), aby nakłonić osoby represywne do udzielania szczerych odpowiedzi. Przyjęto założenie, że jeśli stosują one rzeczywiście mechanizm samooszukiwania, to natężenie występującego u nich lęku jako stanu (mierzonego metodą samoopisu) podczas wykonywania stresogennego zadania nie powinno różnić się w warunkach standardowych i w sytuacji podłączenia do wykrywacza kłamstw. Gdyby jednak natężenie lęku jako stanu było wynikiem świadomego oszukiwania, to wyniki samopisów w opisanych powyżej warunkach powinny różnić się. Zastosowanie poligrafu (moduł mierzący aktywność elektrodermalną) na pierwszy rzut oka wydaje się być trafnym zabiegiem, zwłaszcza gdy chodzi o zbadanie wpływu samooszukiwania *versus* okłamywania innych na szacowanie lęku jako stanu. Tego rodzaju manipulacja powinna spowodować, że osoby badane dostrzegą możliwość „weryfikacji” ocenianego przez nich lęku, wszak badacze demonstrowali uczestnikom eksperymentu, że poligraf jest bardzo czułym urządzeniem i wychwytuje precyzyjnie każdą zmianę napięcia. Okazało się, że osoby represywne, gdy rejestrowano ich aktywność elektrodermalną, szacowały lęk jako stan na istotnie wyższym poziomie niż w sytuacji, gdy nie były podłączone do wariografu. Osoby niskolękowe nie różniły się istotnie oceną swojego lęku w obu tych warunkach.

Zatem zgodnie z przyjętą hipotezą wynik ten sugeruje, że osoby represywne mają wiedzę o wysokim poziomie doświadczanego lęku, ale w standardowych warunkach świadomie nie udzielają szczerych odpowiedzi. Derakshan i Eysenck odrzucają jednak to wyjaśnienie i wyraźnie próbują „ratować” hipotezę zakładającą, że u osób represywnych występuje mechanizm samooszukiwania. Po przeprowadzeniu eksperymentu badacze stwierdzili, że podłączenie uczestników badania do poligrafu powodowało, że skupiali uwagę na swoich stanach wewnętrznych i w ten sposób doszło do zakłócenia mechanizmu samooszukiwania. Jest bardzo prawdopodobne, że procedura badawcza zastosowana w tym eksperymencie mogła spowodować taki efekt. Jednakże w takim przypadku ich eksperyment trudno uznać za wiarygodny test empiryczny

dla zweryfikowania dwóch alternatywnych hipotez. W istocie Derakshan i Eysenck uzyskali wynik podobny do Baumeistera i Cairnsa (1992), ale w odróżnieniu do tych ostatnich opowiadają się silniej po stronie mechanizmu samooszukiwania, ponieważ w innych badaniach osoby represywne, słabo tolerowały emocjonalną ambiwalencję, były szczególnie umiejętnie w odwracaniu uwagi od bodźców, które chcieli zignorować i wykazywali wysoką motywację do utrzymywania pozytywnego obrazu siebie.

W innym badaniu Derakshan i Eysenck (1999) podjęli próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, który z dwóch mechanizmów – samooszukiwanie czy kierowanie wrażeniem – stosują osoby represywne, gdy szacują swój lęk jako cechę oraz nastawienie obronne mierzone skalą Marlowe’a – Crowne’a. Zastosowano tę samą procedurę jak w przypadku badania lęku jako stanu. Uzasadnienie dla użycia poligrafu było również podobne – chodziło o nakłonienie uczestników eksperymentu do szczerych odpowiedzi. Okazało się, że osoby represywne, podobnie jak pozostałe grupy, uzyskały istotnie niższe wyniki w obronności, gdy monitorowano ich aktywność elektrodermalną w porównaniu do sytuacji standardowej. Derakshan i Eysenck uznali, że badani byli pod wpływem motywu kierowania wrażeniem.

Żadna z grup nie wykazała istotnego wzrostu lub spadku wyników na Skali Lęku jako Cechy w warunkach podłączenia do „wykrywacza kłamstw”, względem pierwszego pomiaru. Badacze wyprowadzili stąd wniosek, że motyw kierowania wrażeniem nie wpłynął na wyniki uzyskiwane na Skali Lęku jako Cechy w warunkach standardowych. Uznali więc, że osoby wypierające prawdziwie wierzą, iż są osobami niskolękowymi. Trzeba jednak zauważyć, że połowa osób represywnych w warunkach eksperymentalnym (będąc podłączona do poligrafu) oceniła wyżej nasilenie swojego lęku jako cechy i jednocześnie uzyskała istotnie niższe natężenie obronności niż w sytuacji standardowej. Wskazuje to do pewnego stopnia na obecność motywu kierowania wrażeniem, przynajmniej u niektórych osób represywnych.

Derakshan i Eysenck (1999) badali również samooszukiwanie i kierowanie wrażeniem metodami kwestionariuszowymi. Zastosowali Skalę Samooszukiwania (SSO) i Skalę Kierowania Wrażeniem (SKW) Paulusa (1984). Osoby wypierające uzyskały wysokie wyniki zarówno na SSO, jak i na SKW. Ich wyniki na tej ostatniej skali były wyższe od uzyskanych przez osoby niskolękowe i wysokolękowe,

a porównywalne do osób wysokolękowych o nastawieniu obronnym. Natomiast wyniki osób wypierających na SSO były podobne do niskolękowych, a znacznie wyższe od wysokolękowych.

Również w odniesieniu do tego badania pojawiają się wątpliwości. Rezultaty badania odnoszące się do kierowania wrażeniem są prawdopodobnie artefaktem, ponieważ cztery grupy zostały wyróżnione na podstawie lęku jako cechy i kwestionariusza aprobaty społecznej Marlowe'a – Crowne'a, który jak wiadomo jest dość silnie skorelowany ze SKW. Nic więc dziwnego, że w grupach z definicji charakteryzujących się niskim poziomem aprobaty społecznej (niskolękowi i wysokolękowych) natężenie kierowania wrażeniem okazało się także niskie, a w grupach z wysoką aprobatą społeczną (represywni i wysokolękowi nastawieni obronnie) wyniki w SKW były także wysokie.

Analizy korelacyjne przeprowadzone na wszystkich czterech grupach nie potwierdziły istotnego powiązania między samooszukiwaniem mierzonym SSO a zmianą (jaka pojawiła się między sytuacją standardową a podłączeniem do poligrafu) lęku jako cechy a także między samooszukiwaniem a zmianą obronności mierzoną kwestionariuszem Marlowe'a – Crowne'a. Przeprowadzono wobec tego analizę korelacji tylko w grupie osób represywnych. Okazało się, że w tej grupie korelacja między samooszukiwaniem a kierowaniem wrażeniem jest bardzo silna ($r=.71, p<.005$). Taki wynik wskazuje, że represywni mogą się charakteryzować zarówno tendencją do samooszukiwania jak i świadomą tendencją do przedstawiania siebie w pozytywnym świetle. Co więcej, analiza korelacji cząstkowych wykazała istotne pozytywne powiązanie między samooszukiwaniem a zmianą w ocenie lęku jako cechy. Czy jest to wynik zgodny z oczekiwaniem, że represywni dokonują samooszukiwania. Raczej nie, ponieważ im większe nasilenie samooszukiwania, tym w mniejszym stopniu powinny następować zmiany w ocenie lęku jako cechy. Tymczasem wynik uzyskany przez Derakshana i Eysencka wskazuje, że jest odwrotnie, a większe zmiany w ocenie lęku oznaczają większe prawdopodobieństwo, że w standardowej sytuacji represywni mogli być pod wpływem motywu kierowania wrażeniem.

Istotna negatywna korelacja między samooszukiwaniem a zmianą obronności w grupie represywnych jest z kolei zgodna z oczekiwaniami. Wyniki wskazały, że im większe samooszukiwanie tym mniejsza zmiana, a więc i przypuszczalnie mniejszy wpływ motywu kierowania wrażeniem podczas wypełniania przez represywnych kwestionariusza Mar-

lowe'a – Crowne'a w sytuacji standardowej. Niestety, Derakshan i Eysenck nie podali jak kształtowały się te zależności w pozostałych grupach.

Podsumowując, kwestia samooszukiwania *versus* kierowania wrażeniem u osób represywnych pozostaje nierozstrzygnięta. Procedura eksperymentalna z zastosowaniem tzw. wykrywacza kłamstw wydaje się mało efektywna, ponieważ w odniesieniu do niektórych typów samooszukiwania może zakłócać ich działanie, tak jak prawdopodobnie miało to miejsce w badaniu Derakshana i Eysencka (2005). Z kolei badania z użyciem wykrywacza kłamstw podczas oceny lęku jako cechy wskazują, że represywny styl radzenia sobie ze stresem może być powiązany z mechanizmem samooszukiwania jak i w pewnych sytuacjach z motywem świadomego kierowania wrażeniem. Kwestionariuszowe badania samooszukiwania i kierowania wrażeniem (BIDR) nie dają wyników zgodnych z przekonaniem, że osoby represywne wyróżniają się samooszukiwaniem.

PROBLEM I HIPOTEZY

Jedną z przyczyn braku potwierdzenia w badaniach kwestionariuszowych, że represywnych charakteryzuje tendencja do samooszukiwania, mogły być problemy związane z narzędziami pomiarowymi, które zastosowali Derakshan i Eysenck. Pośrednio można o tym wnioskować na podstawie tego, że korelacja między SSO i SKW w całej próbie była wysoka ($r=.49$). Stawia to pod znakiem zapytania niezależność dwóch podskal BIDR. Tak wysoka korelacja wystąpiła pomimo tego, że badacze uwzględnili tylko po 10 pozycji (z największymi ładunkami czynnikowymi) w każdej ze skal. Pierwsze nasze zadanie badawcze polegało zatem na sprawdzeniu psychometrycznych właściwości polskiego tłumaczenia Zrównoważonego Inwentarza Reakcji Społecznie Aprobowanych (*Balanced Inventory of Desirable Responding* – BIDR), w szczególności zaś jego struktury czynnikowej. Nie są nam znane polskie badania z zastosowaniem tego kwestionariusza. Chcieliśmy wyselekcjonować z obu podskal tylko te pozycje, które gwarantowałyby niezależność samooszukiwania i kierowania wrażeniem.

Interesowała nas również odpowiedź na pytanie czy przy pomocy analizy skupień metodą *k*-średnich, metody statystycznej nie stosowanej w znanych nam badaniach nad osobami wypierającymi, uda się dowieść występowania w populacji czterech stylów radzenia sobie opisywanych przez Weinbergera i współpracowników. Najczęściej selekcjonowano badanych do poszczególnych grup na pod-

stawie skrajnych wyników na skalach cechy lęku i potrzeby aprobaty społecznej¹. W odpowiedzi na powyższy problem badawczy sformułowano następującą hipotezę:

Hipoteza 1: Zastosowanie analizy skupień metodą *k*-średnich pozwala wyselekcjonować 4 grupy osób reprezentujące cztery style radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi: osoby o represywnym stylu radzenia sobie (wypierające), wysokolękowe, niskolękowe oraz wysokolękowe o nastawieniu obronnym.

Kolejnym celem badania było ustalenie czy styl emocjonalnego funkcjonowania osób represywnych, charakteryzujący się ujawnianiem niskiego lęku w metodach opartych na samoopisie, rozumieć można w kategoriach obronnego, nieświadomego samooszukiwania. Wykorzystaliśmy tutaj dane z eksperymentu (Zinzuk, 2008), w którym badano między innymi mimiczne ekspresje strachu oraz subiektywnie oceniany lęk u osób represywnych, niskolękowych i wysokolękowych. Oczekiwaliśmy, że w grupie osób represywnych:

Hipoteza 2: Kwestionariuszowo mierzone samooszukiwanie będzie pozytywnie powiązane z nasileniem mimicznych ekspresji strachu.

Uzasadnione wydaje się przypuszczenie, że w grupie osób represywnych im silniejsze są emocje lęku, tym bardziej nasiloną powinna być tendencja do samooszukiwania. Ponadto, jeśli w tej grupie mechanizm samooszukiwania pociąga za sobą negatywne konsekwencje (np. w sferze zdrowotnej), to może się to odbywać poprzez nasilenie lęku w sferze psychofizjologicznej i behawioralnej. Nie jest jednak wykluczone, biorąc pod uwagę nowsze wyniki badań, które wskazują na adaptacyjny charakter represywnego stylu radzenia sobie ze stresem, że występuje odwrotna zależność tzn. negatywna korelacja między samooszukiwaniem a nasileniem emocji strachu. Przyjęliśmy jednak bardziej konserwatywną hipotezę.

Hipoteza 3: Samooszukiwanie będzie negatywnie powiązane z subiektywnie ocenianym lękiem.

Hipoteza 4: Kierowanie wrażeniem nie będzie istotnie powiązane ani z nasileniem mimicznych ekspresji strachu ani z subiektywnie ocenianym lękiem.

Ponadto chcieliśmy sprawdzić czy w warunkach braku anonimowości badania kwestionariuszowego, nasilającego lęk przed oceną, osoby reprezentujące poszczególne style radzenia sobie ujawnią istotnie różne wyniki na skalach samooszukiwania i kierowania wrażeniem w porównaniu do warunków badania anonimowego.

Hipoteza 5: W warunkach braku anonimowości badania, nasilających lęk przed oceną, tendencja do samooszukiwania i kierowania wrażeniem będzie wyższa w porównaniu do warunków badania anonimowego.

METODY BADAWCZE

Pomiaru zmiennych dokonano przy pomocy zestawu kwestionariuszy osobowości. Styl radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi zoperacjonalizowany został przy pomocy następujących zmiennych: cechy lęku mierzonej przy pomocy Skali X-2 Inwentarza Stanu i Cechy Lęku Spielbergera, (w polskiej adaptacji K. Wrześniewskiego i współpracowników (2002) oraz potrzeby aprobaty społecznej mierzonej przy pomocy Skali Aprobaty Społecznej Marlowe'a – Crowne'a w adaptacji Jerzego Siuty (1989). Crowne i Marlowe (1964) definiują zmienną aprobaty społecznej jako pragnienie akceptacji ze strony innych ludzi (*need of approval*). Z potrzeby tej wynikają: (1) gotowość do zachowywania się w sposób aprobowany społecznie, (2) podatność na wpływ otoczenia społecznego oraz (3) skłonności do obronnego wypierania lub zaprzeczania posiadaniu niepożądanych cech oraz przypisywania sobie cech społecznie pożądanym. Skonstruowano szereg narzędzi mierzących zmienną aprobaty społecznej. Paulhus (1984) wymienia aż dwanaście tego typu skal. Pierwszą z nich, powstałą w roku 1957, była skala Edwardsa (Edwards' Social Desirability Scale za: Crowne, Marlowe, 1960). Jednakże najczęściej stosowaną do tej pory jest skala Marlowe'a – Crowne'a składająca się z 33 twierdzeń dotyczących: (a) zachowań nieaprobowanych społecznie, które jednocześnie są bardzo powszechne i nie są objawem patologii oraz (b) zachowań aprobowanych społecznie, bardzo rzadko występujących.

¹ Inne podejście do pomiaru obronności reprezentują Wrześniewski i Guzowska (2002), którzy przyjmują, iż mechanizm obronny wyparcia może być traktowany jako styl radzenia sobie ze stresem. Do pomiaru tak rozumianego wyparcia proponują Skalę Zachowań Interpersonalnych (Rationality/Emotional Defensiveness, Interpersonal Behavior Scale, IBS-R/ED), kwestionariusz opracowany przez Spielbergera i współpracowników (Spielberger, 1988), którego polskiej adaptacji dokonała Śniegułska (2000, za: Wrześniewski i Guzowska, 2002). Skala składa się z 12 pozycji opisujących racjonalne, nieemocjonalne reakcje występujące w relacjach interpersonalnych.

Analiza czynnikowa najczęściej używanych skal aprobaty społecznej ujawniła, że skale te w rzeczywistości obejmują dwa wymiary (Paulhus, 1984). Wyłaniające się dwa główne, wyraźnie rozłączne czynniki można zinterpretować jako:

- 1) samooszukiwanie, czyli nieświadome zniekształcanie obrazu samego siebie, brak wglądu, tendencja do przedstawiania się w nieprawdziwie korzystnym świetle, blisko związana z narcyzmem,
- 2) kierowanie wrażeniem albo oszukiwanie innych – interpretowane jest jako świadome fałszowanie wyników celem wywarcia pozytywnego wrażenia na innych (Paulhus, 1998).

Paulhus (1998), inspirując się narzędziem stworzonym w 1979 roku przez Gura i Sackheima, skonstruował Zrównoważony Inwentarz Reakcji Społecznie Aprobowanych (*Balanced Inventory of Desirable Responding* – BIDR), który został zastosowany w naszych badaniach. Kwestionariusz, przetłumaczony na język polski przez J. Zinzuk, składa się z dwóch podskal po dwadzieścia twierdzeń każda: Skali Samooszukiwania, która mierzy nieświadomą skłonność do zniekształcania obrazu samego siebie oraz Skali Kierowania Wrażeniem mierzącej tendencję do świadomego fałszowania wyników celem wywarcia pozytywnego wrażenia na innych. Kwestionariusz został zaopatrzony w następującą instrukcję – „Używając poniższej skali jako klucza zapisz cyfrę po lewej stronie każdego stwierdzenia wskazując w jakim stopniu zgadzasz się z nim: 1 – zdecydowanie nie, 2 – nie, 3 – raczej nie, 4 – tak i nie, 5 – raczej tak, 6 – tak, 7 – zdecydowanie tak.” Przed obliczeniem wyniku konieczne jest rekodowanie parzystych pozycji Skali Samooszukiwania i nieparzystych pozycji Skali Kierowania Wrażeniem poprzez odwrócenie klucza odpowiedzi.

Subiektywnie przeżywany lęk i ekspresje mimiczne były badane w eksperymencie, w którym zadaniem osób badanych było wygłoszenie przemówienia przed audytorium ekspertów (Zinzuk, 2008). Przy pomocy skal szacunkowych badani opisywali jakich emocji doznawali subiektywnie podczas trwania wystąpienia. Skale zawierały jedenaście kategorii – nazw emocji: radość, smutek, złość, strach, lęk, zaskoczenie, zakłopotanie, wstyd, wstręt, pogarda, duma. Każda z nich sygnowana była na skali od 1 do 5, gdzie „1” reprezentuje – „prawie wcale nie odczuwam tej emocji”, a „5” – „odczuwam tę emocję bardzo silnie”.

Zarejestrowano także przy użyciu kamery ekspresje mimiczne badanych, a następnie zakodowano je przy wykorzystaniu Systemu Kodowania Ruchów Twarzy, uzyskując w ten sposób obiektywny wskaźnik emocji pojawiających się w czasie przemówienia. System Kodowania Ruchów Twarzy (FACS – *Facial Action Coding System*), skonstruowany przez Ekmana i Friesena w 1978 roku i zaktualizowany 24 lata później przez Ekmana, Friesena i Hagera (2002) jest obecnie najbardziej rozwiniętym systemem, służącym do mierzenia zachowań mimicznych. Po zakodowaniu zachowań mimicznych osób badanych, sygnatury porównywane są z bazą danych FACS-AID (*FACS Affect Interpretation Dictionary*), która zawiera interpretacje w kategoriach emocji określonych ekspresji opisanych w języku FACS-u.

PROCEDURY BADAWCZE

W badaniach kwestionariuszowych wzięło udział 570 osób, w tym 448 kobiet i 121 mężczyzn (1 osoba nie podała informacji nt. płci). Osoby badane były studentami 14 różnych kierunków: pedagogiki specjalnej, pedagogiki ogólnej, filozofii, politologii, kognitywistyki, biologii, geografii, ochrony środowiska, filologii polskiej, filologii angielskiej, historii, muzykologii, historii sztuki, archeologii. Średnia wieku osób badanych wyniosła 21 lat. Badania przeprowadzone zostały przez trzy przeszkolone asystentki, które przekazywały osobom badanym instrukcję, w której obok wskazówek dotyczących wypełniania kwestionariuszy, informowano o możliwości wzięcia udziału w badaniu eksperymentalnym prowadzonym w ramach pracy doktorskiej autorki. Warunkiem udziału w nim było podanie danych osobowych – imienia i nazwiska oraz telefonu kontaktowego. W związku z tym, dla części osób badanie kwestionariuszowe nie było anonimowe. Wszystkie osoby badane podawały swój wiek, kierunek studiów oraz płeć. W badaniu eksperymentalnym wzięło udział 60 badanych rekrutowanych z pierwotnej grupy 570 osób, zakwalifikowanych do jednej z trzech grup: wypierających, wysokolękowych i niskolękowych (po 20 osób w każdej).

WYNIKI

Analiza czynnikowa Kwestionariusza BIDR Paulhusa

Celem określenia struktury czynnikowej Zrównoważonego Inwentarza Reakcji Społecznie Aprobo-

Tabela 1

Wyniki analizy czynnikowej 22 pozycji Zrównoważonego Inwentarza Reakcji Społecznie Aprobowanych

Czynnik 1	Czynnik 2	Ostateczna pula pozycji kwestionariusza BIDR Paulhusa
Skala Samooszukiwania		
.415	-.128	3. Nie zależy mi na tym, żeby wiedzieć co inni ludzie naprawdę o mnie myślą.
.529	.121	5. Zawsze wiem dlaczego coś mi się podoba.
.440	-.038	7. Kiedy już podejmę decyzję inni ludzie rzadko mogą zmienić moje zdanie.
.598	.198	9. W pełni kontroluje swój własny los.
.544	.042	10. Jest mi trudno odciąć się od niepokojących myśli.
.583	.145	11. Nigdy nie żałuję swoich decyzji.
.580	-.016	12. Czasem tracę na czymś ponieważ nie mogę w porę podjąć decyzji.
.610	.042	17. Jestem bardzo pewien(pewna) moich sądów.
.513	.007	18. Czasem wątpiełam(łam) w swoje zdolności jako kochanka(ki).
.374	-.222	19. Nie mam nic przeciwko temu, że niektórzy ludzie mnie nie lubią.
Skala Kierowania Wrażeniem		
.152	.562	21. Czasem kłamię jeśli muszę.
.129	.576	23. Zdarzało się, że wykorzystałam(am) kogoś.
-.023	.467	24. Nigdy nie przeklinam.
-.100	.457	25. Czasem wolę wyrównać rachunki niż wybaczyć i zapomnieć.
-.096	.474	26. Zawsze przestrzegam prawa, nawet jeśli jestem pewien(pewna), że nie zostanę złapany(na).
.188	.426	27. Powiedziałam(łam) coś złego na temat przyjaciela, za jego/jej plecami.
-.009	.410	29. Sprzedawca wydał mi zbyt dużą resztę i nie przyznałam(łam) się do tego.
-.031	.424	30. Zawsze deklaruję wszystko do oclenia.
-.083	.519	31. Kiedy byłem(am) młody(a) popełniałem(am) drobne kradzieże.
.002	.367	32. Nigdy nie wyrzuciłem(am) śmiecia na ulicę.
.135	.504	35. Zrobiłem(am) rzeczy, o których nie mówię innym ludziom.
.156	.442	37. Wziąłem(ęłam) zwolnienie chorobowe z pracy lub szkoły, chociaż nie byłem(am) naprawdę chory.

wanych Paulhusa zastosowano analizę czynnikową metodą głównych składowych z rotacją ukośną Oblimin i liczbą wyodrębnianych czynników równą dwa. Tym samym sprawdzono założenie twórcy kwestionariusza dotyczące jego dwuczynnikowej struktury. Analiza wykazała, iż dwa czynniki wyjaśniają 19% całkowitej wariancji, a wartości ładunków czynnikowych dla wielu pozycji kwestionariusza nie osiągnęły poziomu .4. W związku z powyższym usunięto następujące pozycje, które łądowały zbyt nisko na jednym czynniku lub zbyt wysoko na obu czynnikach: 1, 2, 4, 6, 8, 13, 14, 15, 16, 22, 28, 33, 34, 36, 38, 39, 40. Następnie ponownie przeprowadzono analizę czynnikową metodą głównych składowych z rotacją ukośną Oblimin 23 pozycji: Skali Samooszukiwania składającej się z 11 twierdzeń oraz Skali Kierowania Wrażeniem skła-

dającej się z 12 twierdzeń. Tym razem całkowita wyjaśniona wariancja wyniosła 26.27%. Pozycja 20 została wykluczona, ponieważ łądowała wysoko na obu czynnikach. W dalszej analizie wykorzystano Skalę Samooszukiwania składającą się z 10 pozycji oraz Skalę Kierowania Wrażeniem składającą się z 12 pozycji (patrz Tabela 1).

Rzetelność kwestionariuszy

Poniżej podano rzetelność kwestionariuszy mierzoną przy pomocy współczynnika *Alfa* Cronbacha. Wszystkie użyte kwestionariusze uzyskały zadowalającą rzetelność.

- 1) STAI – Inwentarz Cechy Lęku Spielberga, (w polskiej adaptacji Wrześniewskiego i Sosnowskiego): *Alfa*=.87.

- 2) Skala Aprobaty Społecznej Marlowe'a – Crowne'a (w adaptacji Jerzego Siuty): $Alfa=.74$.
- 3) Zrównoważony Inwentarz Reakcji Społecznie Aprobowanych (*Balanced Inventory of Desirable Responding* – BIRD, w tłumaczeniu J. Zinczuk):
- I. Skala Samooszukiwania – SSO (10 pozycji): $Alfa=.72$
- II. Skala Kierowania Wrażeniem – SKW (12 pozycji): $Alfa=.69$

Ze skalą aprobaty społecznej Marlowe'a – Crowne'a (SMC) pozytywnie korelują skale Samooszukiwania (SSO) i Kierowania Wrażeniem (SKW), ta druga zdecydowanie silniej. Skale Kierowania Wrażeniem (SKW) i Samooszukiwania (SSO) nie korelują ze sobą na poziomie istotnym statystycznie. Wszystkie skale aprobaty społecznej negatywnie korelują z cechą lęku (zgodnie z założeniami teoretycznymi), najsilniej Skala Samooszukiwania, słabiej skala Marlowe'a – Crowne'a (SMC), najslabiej Skala Kierowania Wrażeniem.

Tabela 2
Statystyki dla skal wykorzystanych w badaniach ($N = 570$)

Skala	Średnia	Minimum	maksimum	Odchylenie standardowe	Skośność
Skala Lęku Cechy STAI	44.18	25	75	8.96	.39
Skala Marlowe'a – Crowne'a	15.48	3	28	4.78	.10
Skala Samooszukiwania	42.88	20	67	7.49	.10
Skala Kierowania Wrażeniem	48.55	24	84	9.60	.16

W Tabeli 2 podano dane statystyczne dotyczące wyników badań kwestionariuszowych (najniższy i najwyższy wynik, średnia, odchylenie standardowe, skośność i błąd standardowy).

Korelacje między skalami metodą Pearsona

Nie wszystkie korelacje między skalami okazały się być istotne (patrz Tabela 3).

Tabela 3
Korelacje między skalami metodą Pearsona

Korelacje parami	SMC	STAI	SSO
STAI	Korelacja Pearsona	-.31	
	Istotność dwustronna	$p<.01$	
SSO	Korelacja Pearsona	.25	-.61
	Istotność dwustronna	$p<.01$	$p<.01$
SKW	Korelacja Pearsona	.52	-.09
	Istotność dwustronna	$p<.01$	$p<.01$

Analiza czynnikowa wszystkich użytych w badaniu skal

Celem zbadania struktury czynnikowej wszystkich użytych w badaniu kwestionariuszy zastosowano analizę czynnikową metodą głównych składowych z rotacją ukośną Oblimin, bez określania liczby wyodrębnianych czynników. W wyniku analizy wyłoniły się dwa czynniki (patrz Tabela 4).

Tabela 4
Wyniki analizy czynnikowej czterech skal

Skala	Czynnik 1	Czynnik 2
Skala Samooszukiwania	.894	.151
Skala Lęku Cechy STAI	-.893	-.214
Skala Kierowania Wrażeniem	.043	.891
Skala Marlowe'a – Crowne'a	.357	.852

Na pierwszym z nich wysoko pozytywnie ładuje Skala Samooszukiwania a silnie negatywnie Skala Cechy Lęku STAI Spielbergera. Oznacza to, że samooszukiwanie mierzone kwestionariuszem jest silnie powiązane z bardzo słabą tendencją do przeżywania lęku w sferze subiektywno-doznaniowej.

Na drugim czynniku silnie ładuje Skala Kierowania Wrażeniem oraz Skala Aprobata Społecznej Marlowe'a – Crowne'a – obie te skale wykazują słaby związek z lękiem. Całkowita wyjaśniona wariancja wyniosła 79.35%.

Porównanie średnich wyników kobiet (N = 448) i mężczyzn (N=121)

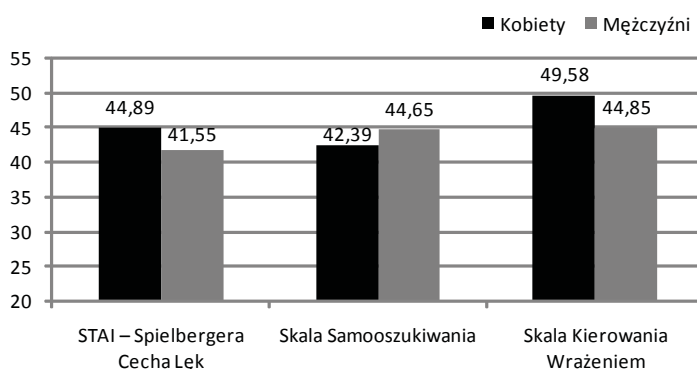
Kobiety i mężczyźni nie różnili się pod względem wyników uzyskiwanych na Skali Aprobata Społecznej Marlowe'a – Crowne'a. W pozostałych skalach odnotowano istotne różnice płciowe (patrz Rycina 3). Kobiety osiągnęły istotnie wyższe niż mężczyźni wyniki na Skali Kierowania Wrażeniem ($F=24.04$, $df=1$, $df^2=567$, $p<.001$) oraz na skali cechy lęku STAI Spielberga ($F=13.45$, $df=1$, $df^2=567$, $p<.001$). Na-

tomiast mężczyźni uzyskali wyższe wyniki na Skali Samooszukiwania ($F=8.79$, $df=1$, $df^2=567$, $p<.01$).

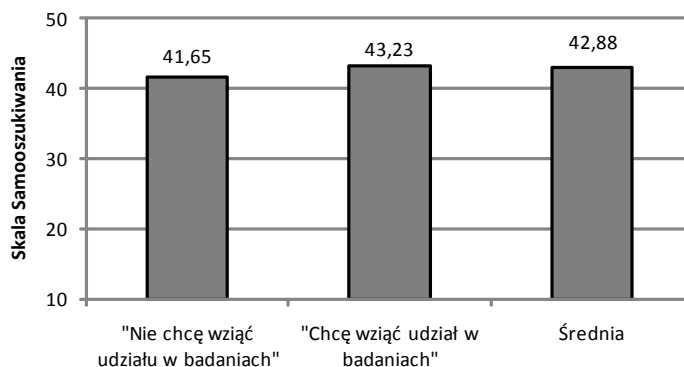
Porównanie średnich wyników na poszczególnych skalach osób, które deklarowały/nie deklarowały chęci udziału w psychologicznych badaniach laboratoryjnych

Wśród 570 osób, które wypełniły kwestionariusze 443 osoby zadeklarowały chęć udziału w psychologicznych badaniach laboratoryjnych, za udział w których miały otrzymać wynagrodzenie, natomiast 127 osób odrzuciło taką możliwość. Porównano wyniki tych osób na poszczególnych skalach.

Różnice istotne statystycznie uzyskano dla Skali Samooszukiwania (patrz Rycina 4). Osoby, które



Ryc. 3. Porównanie średnich wyników kobiet i mężczyzn na skalach: cechy lęku STAI – Spielberga, Skali Samooszukiwania i Skali Kierowania Wrażeniem



Ryc. 4. Średnie wyników na Skali Samooszukiwania osób które deklarowały/nie deklarowały chęci udziału w badaniach laboratoryjnych

zdecydowały się na udział w dalszej części badań uzyskały istotnie wyższe wyniki: $F=4.39$, $df=1$, $df^2=568$, $p<.05$). Różnice średnich wyników na SSO i SKW osób, które podały swoje dane osobowe lub pozostały anonimowe, nie były istotne.

Klasyfikacja osób badanych do czterech grup – typów osób wg koncepcji D. Weinbergera i współpracowników, różniących się stylem radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi

Klasyfikacji do poszczególnych grup dokonano na podstawie wyników uzyskanych na skalach: lęku cechy STAI – Spielbergera oraz Marlowe’a – Crowne’a, posługując się analizą skupień metodą k -średnich (patrz Tabela 5).

ne do średnich i w tej grupie lokuje się najwięcej osób. Grupa ta, nie reprezentująca żadnego ze stylów radzenia sobie wyróżnionych przez koncepcję Weinbergera i współpracowników, nie będzie analizowana.

Testowanie różnic między grupami reprezentującymi poszczególne style radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi

Następnie dokonano porównania wyników, osób reprezentujących trzy style radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi, na skalach: Samooszukiwania i Kierowania Wrażeniem. Porównanie to miało wykazać zasadność wyróżniania poszczególnych typów osób. Uzyskano istotne różnice w wynikach

Tabela 5
Wyniki analizy skupień metodą k -średnich – ostateczne centra skupień

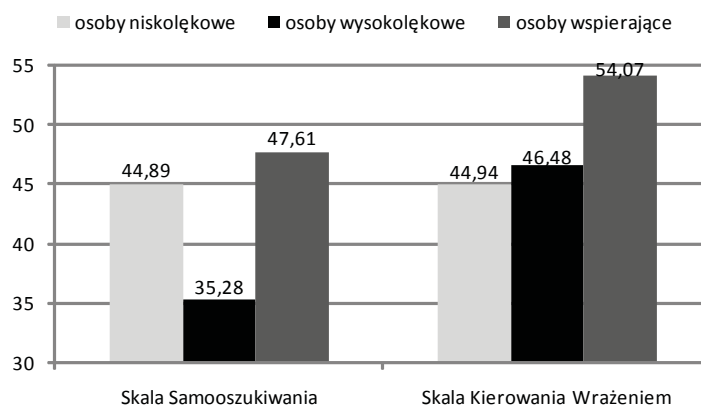
	Skupienia			
	1	2	3	4
Skala Lęku Cechy STAI	39.69	57.64	48.66	34.57
Skala Marlowe’a – Crowne’a	12.77	11.89	16.42	20.59
Liczba osób w skupieniu	175	101	160	134

1 – osoby niskolękowe, 2 – osoby wysokolękowe, 4 – osoby wypierające

Skupienie 4 reprezentuje wyniki charakterystyczne dla osób wypierających. Wyniki na skali Marlowe’a – Crowne’a koncentrują się jedno odchylenie standardowe powyżej średniej, a wyniki na skali Cechy Lęku STAI – jedno odchylenie standardowe poniżej średniej. Skupienie 2 reprezentuje wyniki charakterystyczne dla osób wysokolękowych. Wyniki na skali Marlowe’a – Crowne’a plasują się znacznie poniżej średniej, choć nie osiągnęły odległości jednego odchylenia standardowego. Wyniki na skali Cechy Lęku STAI plasują się ponad jedno odchylenie standardowe powyżej średniej. Skupienie 1 można uznać za reprezentujące osoby niskolękowe. Wyniki na skali Marlowe’a – Crowne’a oraz Cechy Lęku STAI koncentrują się poniżej średniej, choć centra nie uzyskały odległości jednego odchylenia standardowego od średniej. Nie uzyskano skupienia reprezentującego osoby wysokolękowe o nastawieniu obronnym, które opisywane są jako uzyskujące wysokie wyniki zarówno na skali Marlowe’a – Crowne’a jak i skali Cechy Lęku STAI. Skupienie nr 3 reprezentuje wyniki zbliżo-

zarówno na Skali Samooszukiwania: $F=126.09$, $df=2$, $df^2=407$, $p<.001$, jak i na Skali Kierowania Wrażeniem $F=41.77$, $df=2$, $df^2=407$, $p<.001$ (patrz Rycina 5). Przeprowadzono porównania wielokrotne między grupami przy pomocy testu Tukey’a HSD. Wszystkie różnice międzygrupowe na Skali Samooszukiwania okazały się istotne na poziomie $p<.001$. Najwyższą średnią na tym wymiarze uzyskały osoby wypierające, co jest wynikiem zgodnym z założeniami teoretycznymi, najniższą średnią uzyskały osoby wysokolękowe. Średnia osób niskolękowych uplasowała się pomiędzy poprzednio wymienionymi grupami. Jeśli chodzi o Skalę Kierowania Wrażeniem to istotnie różnią się średnie osób wypierających i wysokolękowych oraz wypierających i niskolękowych na poziomie $p<.001$. Średnie osób wysokolękowych i niskolękowych nie różnią się na poziomie istotnym statystycznie.

Osobno dla każdej z trzech wyróżnionych grup, porównano średnie na skalach: Samooszukiwania i Kierowania Wrażeniem uzyskane przez osoby, które podały/nie podały swoich danych w arkuszu



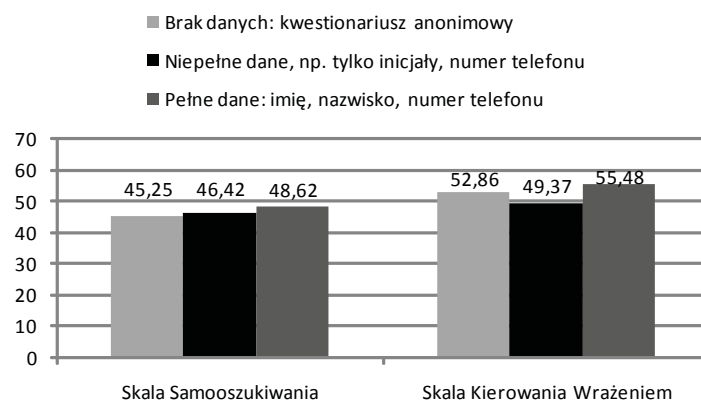
Ryc. 5. Średnie wyników na skalach: Samooszukiwania i Kierowania Wrażeniem trzech typów osób

odpowiedzi. W grupie wypierających, średnie na SSO osób, które podały swoje dane osobowe na arkuszu odpowiedzi, podały niepełne dane bądź pozostały anonimowe, różniły się istotnie: $F=3.32$, $df=2$, $df^2=131$, $p<.05$ (patrz Rycina 6). Porównania wielokrotne przy pomocy testu Tukey'a HSD wskazały, iż średnią wyższą od osób, które nie pozostawiły swoich danych na arkuszu odpowiedzi, uzyskały osoby, które podały pełne wymagane dane ($p<.05$). Jeśli te same grupy porównać pod względem wyników osiągniętych na Skali Kierowania Wrażeniem również otrzymujemy istotne różnice: $F=3.82$, $df=2$, $df^2=131$, $p<.05$ (patrz Rycina 6). Tutaj porównania wielokrotne przy pomocy testu Tukey'a HSD ujawniły, iż średnia osób które podały swoje pełne dane jest istotnie wyższa od średniej osób, które podały niepełne dane ($p<.05$). W przypadku pozostałych

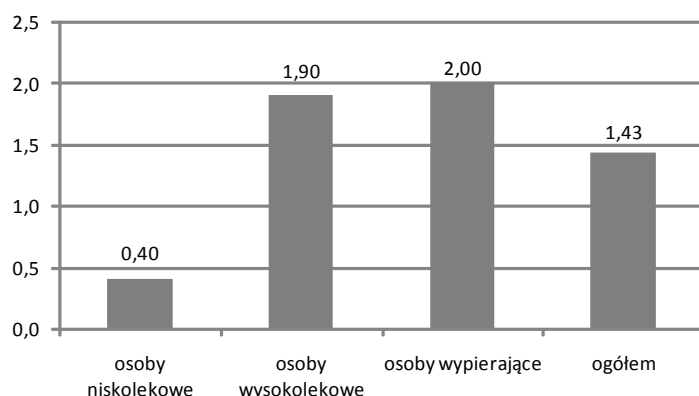
typów osób: wysokolękowych i niskolękowych nie stwierdzono różnic w średnich wynikach na skalach: Samooszukiwania i Kierowania Wrażeniem w opisywanych podgrupach: osób podających/nie podających swoich danych na arkuszu odpowiedzi.

Korelacje między SSO i SKW a subiektywnie przeżywanym strachem oraz strachem w ekspresjach mimicznych

W czasie wykonywania zadania w postaci wystąpienia przed audytorium, 60 osób badanych subiektywnie doświadczyło strachu/lęku średnio 1.32 razy (przy odchyleniu standardowym = 1.75, minimum = 0, maksimum = 8), oraz przejawily średnio 1.43 ekspresje mimiczne strachu (przy odchyleniu standardowym = 2.10, minimum = 0, maksimum = 9).



Ryc. 6. Średnie wyników na skalach: Samooszukiwania i Kierowania Wrażeniem osób wypierających, które podały/nie podały swoich danych na arkuszu odpowiedzi



Ryc. 7. Średnie wyników trzech typów osób w zakresie ekspresji emocji strachu. Źródło: J. Zinczuk (2008)

Dane na temat różnic międzygrupowych znaleźć można w artykule J. Zinczuk (2008). Istotne różnice uzyskano w przypadku emocji strachu: $F=4.006$, $df=2$, $df^2=57$, $p<.05$ (patrz Rycina 7). Porównania wielokrotne przy pomocy testu Tukey'a HSD wykazały, iż średnia wyników osób wypierających w zakresie ekspresji emocji strachu była istotnie wyższa od średniej osób niskolękowych ($p<.038$). Podobnie średnia osób wysokolękowych różniła się od osób niskolękowych w sposób zbliżony do istotności statystycznej ($p<.055$). Średnie osób wypierających i wysokolękowych były podobne i nie różniły się istotnie.

Tabela 6

Korelacje metodą Pearsona między SSO, SKW, subiektywnie przeżywanym strachem i strachem w ekspresji mimicznej w grupie 60 osób

	Korelacje parami (n = 60)	Subiektywny strach	Ekspresja strachu
SSO	Korelacja Pearsona	-.06	-.26
	Istotność dwustronna	$p<.67$	$p<.05$
SKW	Korelacja Pearsona	-.12	.04
	Istotność dwustronna	$p<.38$	$p<.75$
Ekspresja strachu	Korelacja Pearsona	.18	
	Istotność dwustronna	$p<.16$	

Najniższy poziom subiektywnie ocenianego lęku był w grupie osób represywnych (średnia .65), natomiast u wysokolękowych i u niskolękowych średnie były prawie takie same i wyniosły odpowiednio 1.6 i 1.7. Różnica między represywnymi a pozostałymi grupami nie była jednak istotna ($p=.111$).

Tabela 7

Korelacje metodą Pearsona między SSO, SKW, subiektywnie przeżywanym strachem i strachem w ekspresji mimicznej w grupie osób represywnych

	Korelacje parami (n = 20)	Subiektywny strach	Ekspresja strachu
SSO	Korelacja Pearsona	-.36	-.26
	Istotność dwustronna	$P=.11$	$p<.05$
SKW	Korelacja Pearsona	-.12	.04
	Istotność dwustronna	$P=.62$	$p<.75$
Ekspresja strachu	Korelacja Pearsona	.19	
	Istotność dwustronna	$P=.41$	

Powyżej przedstawiono korelacje parami między SSO, SKW, subiektywnie przeżywanym strachem/lękiem oraz strachem przejawianym w ekspresji mimicznej w grupie 60 osób (patrz Tabela 6) oraz w grupach osób represywnych (Tabela 7), niskolękowych (Tabela 8) oraz wysokolękowych (Tabela 9).

Tabela 8

Korelacje metodą Pearsona między SSO, SKW, subiektywnie przeżywanym strachem i strachem w ekspresji mimicznej w grupie osób niskolękowych

	Korelacje parami (n = 20)	Subiektywny strach	Ekspresja strachu
SSO	Korelacja Pearsona	-.42	-.45
	Istotność dwustronna	$P=.07$	$p<.05$
SKW	Korelacja Pearsona	-.29	.09
	Istotność dwustronna	$P=.22$	$P=.71$
Ekspresja strachu	Korelacja Pearsona	.66	
	Istotność dwustronna	$p<.01$	

Tabela 9

Korelacje metodą Pearsona między SSO, SKW, subiektywnie przeżywanym strachem i strachem w ekspresji mimicznej w grupie osób wysokolękowych

	Korelacje parami (n = 20)	Subiektywny strach	Ekspresja strachu
SSO	Korelacja Pearsona	.44	-.16
	Istotność dwustronna	$p<.05$	$P=.50$
SKW	Korelacja Pearsona	.11	-.12
	Istotność dwustronna	$P=.63$	$P=.61$
Ekspresja strachu	Korelacja Pearsona	.17	
	Istotność dwustronna	$P=.491$	

W Tabeli 6 zadowalającą istotność statystyczną uzyskano jedynie dla słabej negatywnej korelacji między Skalą Samooszukiwania a strachem obserwowanym w ekspresjach mimicznych. Żadne istotne korelacje nie wystąpiły w grupie osób represywnych. Z kolei u osób niskolękowych, jako jedynych, pojawiła się silna pozytywna korelacja między strachem w ekspresji mimicznej i strachem subiektywnie przeżywanym oraz umiarkowanie silna negatywna korelacja między skłonnością do samooszukiwania a strachem obserwowanym w ekspresjach mimicznych oraz subiektywnie prze-

żywanym. Choć ta ostatnia nie osiągnęła progu istotności statystycznej. W ostatniej grupie osób wysokolękowych ujawniła się umiarkowanie silna pozytywna korelacja między skłonnością do samooszukiwania a strachem subiektywnie przeżywanym.

DYSKUSJA WYNIKÓW

W badaniu na próbie 570 osób, stosując analizę skupień metodą *k*-średnich, zidentyfikowano jedynie trzy, z czterech postulowanych teoretycznie stylów radzenia sobie. W poprzednich badaniach po prostu zakładano istnienie czterech podgrup i selekcjonowano osoby przyjmując arbitralne kryterium w postaci skrajnych wyników na skalach cechy lęku i potrzeby aprobaty społecznej. Jednakże nasz wynik podważa zasadność wyróżniania grupy osób wysokolękowych o nastawieniu obronnym, które w teorii opisywane są jako nieskutecznie broniące się przed doświadczaniem wysokiego lęku (Weinberger i in., 1979). Dotychczasowe badania nie pozwoliły na uzyskanie spójnych danych opisujących tę grupę, niektórzy badacze wręcz pomijali tę kategorię osób, porównując pozostałe trzy. Być może osoby uzyskujące wysokie wyniki na skalach lęku i aprobaty społecznej nie stanowią jednorodnej grupy lub też przypadki takiego profilu są bardzo rzadkie.

Badanie kwestionariuszowe dostarczyło danych dowodzących odrębności opisywanych trzech grup i istotnych różnic między nimi. Osoby wypierające okazały się najbardziej wyrazistą grupą – uzyskały najwyższe wyniki na wymiarze samooszukiwania oraz kierowania wrażeniem w porównaniu do dwóch pozostałych grup. Uzyskane rezultaty są zbliżone do opisanych powyżej wyników Derakshana i Eysencka (1999). Jak już była o tym mowa, wyniki takie są zapewne konsekwencją tego, że SSO i SKW są dość silnie skorelowane ze skalą aprobaty społecznej Marlowe'a – Crowne'a. Większe znaczenie ma analiza z uwzględnieniem zmiennych zależnych w postaci mimicznych ekspresji strachu i subiektywnie ocenianego lęku.

We wszystkich trzech grupach ($N=60$) nie stwierdziliśmy istotnych zależności z wyjątkiem negatywnej korelacji między samooszukiwaniem a nasileniem mimicznych ekspresji strachu. Siła tego związku jest jednak słaba. Silniejsze korelacje pojawiły się w poszczególnych grupach. Zaczniemy od grupy osób represywnych (patrz Tabela 7). Żadna korelacja nie okazała się istotna. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że związek między samooszuki-

waniem a subiektywnie ocenianym strachem jest umiarkowanie silny i zgodnie z przewidywaniami negatywny. Nie osiąga on istotności statystycznej, ale w przypadku małej grupy ($N=20$) korelacja tej wielkości może oznaczać znaczącą zależność. Ten sam związek o podobnej sile pojawił się w grupie osób niskolękowych. Korelacje między samooszukiwaniem a subiektywnie ocenianym lękiem w tych dwóch grupach prawdopodobnie oznaczają coś innego. Wskazują na to wyniki uzyskane przez osoby niskolękowe. Chodzi o istotną i negatywną korelację między samooszukiwaniem a mimicznymi ekspresjami strachu. W grupie osób represywnych ta zależność jest wyraźnie słabsza i nieistotna. Oczywiście trudno interpretować tę zależność w kategoriach przyczyny i skutku, ponieważ mamy tu do czynienia tylko z korelacją. Wygląda to jednak tak, jak gdyby mechanizm samooszukiwania w grupie osób niskolękowych był bardziej skuteczny niż w grupie osób represywnych w tym sensie, że im silniejsze samooszukiwanie tym mniejsze emocje strachu przejawiane w ekspresjach mimicznych. W każdym razie nasza hipoteza nr 2 nie została potwierdzona w żadnej z trzech grup. Warto zwrócić uwagę, że niskolękowi w porównaniu do dwóch pozostałych grup wyróżniają się także silną pozytywną korelacją między subiektywnie ocenianym lękiem a mimicznymi ekspresjami strachu. Prawdopodobnie u represywnych jak i wysokolękowych występuje większa rozbieżność między behawioralnym i subiektywno-doznaniowym komponentem reakcji emocjonalnej. Wyniki potwierdzające tę hipotezę uzyskano w badaniach J. Zinczuk (2008). Zwróćmy także uwagę na istotną różnicę zachodzącą między represywnymi a wysokolękowymi. U tych ostatnich występuje istotna pozytywna korelacja między samooszukiwaniem a subiektywnie ocenianym lękiem. Zatem w grupie osób wysokolękowych samooszukiwanie nie tylko jest najniższe spośród wszystkich grup, ale dodatkowo jest też najmniej skuteczne, co najmniej gdy chodzi o zmniejszenie subiektywno-doznaniowego komponentu strachu. Samooszukiwanie nie tylko nie zmniejsza, ale nasila subiektywne doznania strachu. Wynik ten jest zgodny z charakterystycznym dla osób wysokolękowych mechanizmem sensytyzacji, czyli uwrażliwienia na lękotwórcze bodźce i sygnały.

W żadnej z grup nie wystąpiła istotna korelacja między tendencją do świadomego kierowania wrażeniem a strachem w ekspresji i subiektywnie przeżywanym, zatem hipotezę czwartą można uznać za potwierdzoną.

Argument, który pośrednio mógłby świadczyć na rzecz trafności podskali samooszukiwania z kwestionariusza Paulusa, to istotnie wyższe wyniki mężczyzn w porównaniu z kobietami na tym wymiarze, co jest zgodne z wyższymi wskaźnikami „represywności” u mężczyzn obserwowanymi w wielu badaniach (np. Coifman i in., 2007). Może to być także przyczyną znanej z badań różnicy – kobiety uzyskują istotnie wyższe wyniki w kwestionariuszowych badaniach lęku, czego nie potwierdzają wskaźniki behawioralne i/lub psychofizjologiczne. Mężczyźni mogą uzyskiwać niższe wyniki w metodach kwestionariuszowych z powodu silniejszego samooszukiwania się. Prawdopodobnie mężczyźni częściej stosują nieświadome strategie radzenia sobie obniżające zdolność subiektywnego przeżywania lęku, natomiast kobiety preferują świadome strategie kierowania wywieranym wrażeniem.

W grupie osób wypierających, najwyższe wyniki na wymiarze samooszukiwania uzyskały osoby, które zdecydowały się podać swoje pełne dane na arkuszu odpowiedzi. Podobnych zależności nie zaobserwowano w grupie osób niskolękowych i wysokolękowych. Jest to wynik dość ciekawy. Okazuje się, że wypierające osoby uzyskujące wysokie wyniki na skali samooszukiwania chętniej godziły się na udział w psychologicznym badaniu eksperymentalnym. Prawdopodobnie skłonność do samooszukiwania chroni je przed doświadczeniem lęku przed antycypowaną oceną społeczną (wyniki na Skali Samooszukiwania wykazały silną negatywną korelację z cechą lęku). Natomiast wymiar kierowania wrażeniem miał wpływ nie tyle na decyzję o wzięciu udziału w eksperymencie, co na sposób ujawnienia swoich danych osobowych. Wyższą średnią na wymiarze kierowania wrażeniem uzyskały osoby, które podały pełne wymagane dane. Zatem hipotezę piątą można uznać za potwierdzoną jedynie w grupie represywnych.

Skonstruowany przez Paulusa Zrównoważony Inwentarz Reakcji Społecznie Aprobowanych wymaga dalszych badań. Aby dwie podskale rzeczywiście były niezależne konieczne okazało się zredukowanie pozycji aż o połowę. Ten radykalny zabieg mógł w istotny sposób wpłynąć na trafność treściową obu skal. Sądzimy, że w przyszłych badaniach należałoby znacznie rozszerzyć pulę pozycji składających się na Skalę Samooszukiwania. Za podstawę do wyróżnienia odmiennych typów samooszukiwania mógłby posłużyć Greenwalda czteropoziomowy model przetwarzania informacji. Wśród pozycji, które znalazły się w bardzo skróco-

nej wersji tej Skali (patrz Tabela 1) jest tylko jedna, która odnosi się pośrednio do emocji strachu. Uwzględnienie różnych wymiarów samooszukiwania pozwoliłoby na bardziej precyzyjne zbadanie różnic i podobieństw zachodzących między trzema grupami reprezentującymi różne style radzenia sobie ze stresem.

Ogólnie możemy stwierdzić, że wyniki powyżej przedstawionych badań wskazują, że osoby represywne nie wyróżniają się niczym, jeśli chodzi o powiązanie ich tendencji do kierowania wrażeniem z subiektywnym bądź behawioralnym komponentem emocji strachu. Bardziej znacząca pod tym względem okazała się ich tendencja do samooszukiwania. Skuteczność tego mechanizmu wydaje się być jednak większa w przypadku osób niskokolękowych niż represywnych a najniższa w grupie wysokokolękowych.

LITERATURA

- Asendorpf, J.A., Scherer, K.R. (1983). The discrepant repressor: differentiation between low anxiety, high anxiety and repression of anxiety by autonomic-facial-verbal patterns of behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 45, 1334–1346.
- Baumeister, R.F., Cairns, K.J. (1992). Repression and self-presentation: When audiences interfere with self-deceptive strategies. *Journal of Personality and Social Psychology*, 62, 3, 651–662.
- Bonanno, G.A., Keltner, D., Holen, A., Horowitz, M.J. (1995). When avoiding unpleasant emotions might not be such a bad thing: verbal-autonomic response dissociation and midlife conjugal bereavement. *Journal of Personality and Social Psychology*, 69, 975–989.
- Bonanno, G.A., Keltner, D., Noll, J., Putnam, F. i in. (2002). When the face reveals what words do not: Facial expression of emotion, smiling and the willingness to disclose childhood sexual abuse. *Journal of Personality and Social Psychology*, 83, 1, 94–110.
- Bonanno, G.A., Noll, J.G., Putnam, F.W., O'Neill, M., Trickett, P.K. (2003). Predicting the willingness to disclose child sexual abuse from measures of repressive coping and dissociative tendencies. *Child Maltreatment*, 8, 302–318.
- Bowers, K.S., Farvolden, F. (1996) Revisiting a century-old Freudian slip – From suggestion disavowed to the truth repressed. *Psychological Bulletin*, 119, 355–380.
- Bybee, J., Kramer, A., Zigler, E. (1997). Is repression adaptive? Relationship to socioemotional adjustment, academic performance, and self-image. *American Journal of Orthopsychiatry*, 67, 59–69.
- Byrne, D. (1961). The Repression – Sensitization Scale: rationale, reliability, and validity. *Journal of Personality*, 29, 334–349.
- Calvo, M.G., Eysenck, M.W. (2000). Early vigilance and late avoidance of threat processing: repressive coping versus low/high anxiety. *Cognition and Emotion*, 14, 6, 763–787.
- Coifman, K.G., Bonanno G.A., Ray, R.D., Gross, J.J. (2007). Does repressive coping promote resilience? Affective-autonomic response discrepancy during bereavement. *Journal of Personality and Social Psychology*, 92, 4, 745–758.
- Crowne, D.P., Marlowe, D. (1964). *The approval motive: Studies in evaluative dependence*. New York: John Wiley.
- Crowne, D.P., Marlowe, D. (1960). A new scale of social desirability independent of psychopathology. *Journal of Consulting Psychology*, 24, 4, 349–354.
- Davis, P.J. (1987). Repression and the inaccessibility of affective memories. *Journal of Personality and Social Psychology*, 53, 3, 585–593.
- Davis, P.J., Schwartz, G.E. (1987). Repression and the inaccessibility of affective memories. *Journal of Personality and Social Psychology*, 52, 155–162.
- Derakshan, N., Eysenck, M.W. (1999). Are repressors self-deceivers or other-deceivers. *Cognition and Emotion*, 13, 1–17.
- Derakshan, N., Eysenck, M.W. (1997). Interpretive biases for one's own behavior and physiology in high-trait-anxious individuals and repressors. *Journal of Personality and Social Psychology*, 73, 4, 816–825.
- Derakshan, N., Eysenck, M.W. (2005). When the bogus pipeline interferes with the self-deceptive strategies: Effects on state anxiety in repressors. *Cognition and Emotion*, 19, 1, 83–100.
- Derakshan, N., Eysenck, M.W., Myers, L.B. (2007). Emotional information processing in repressors: the vigilance-avoidance theory. *Cognition and Emotion*, 21, 8, 1585–1614.
- Erdelyi, M.H. (1993). Repression: The mechanism and the demence. W: D.M. Wagner, J.W. Pennebaker (red.), *Handbook of mental control*. Englewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall.
- Eagle, M. (2000a). Repression: Part I of II. *Psychoanalytic Review*, 87, 1–38.
- Eagle, M. (2000b). Repression and “repressive style”: Part II of II. *Psychoanalytic Review*, 87, 161–187.
- Ekman, P., Friesen, W.V. (1978). *Facial Action Coding System (FACS): A technique for the Measurement of facial actions*. Palo Alto, CA: Consulting Psychologists Press.
- Ekman, P., Friesen, W.V., Hager, J.C. (2002). *Facial action coding system. The manual on CD ROM*. Salt Lake City UT: Research Nexus division of Network Information Research Corporation.
- Freud, Z. (1997). *Poza zasadą przyjemności*. Warszawa: PWN.
- Freud, Z., Breuer, J. (1986). O psychicznym mechanizmie objawu histerycznego. *Przegląd Psychologiczny*, 29, 3, 627–643.
- Ginzburg, K., Solomon, Z., Bleich, A. (2002). Repressive coping style, acute stress disorder, posttraumatic stress disorder after myocardial infraction. *Psychosomatic Medicine*, 64, 748–757.
- Greenwald, A., G. (1986). Samowiedza i samooszukiwanie. *Przegląd Psychologiczny*, 29, 2, 291–303.
- Greenwald, A.G. (1997). Self-knowledge and self-deception: further consideration. W: M.S. Myslobodsky (red.), *The mythomaniacs: the nature of deception and self-deception* (s. 45–68). Mahwah, New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates.

- Grzegółowska-Klarkowska, H.J. (1986). *Mechanizmy obronne osobowości*. Warszawa: PWN.
- Grunbaum, A. (2004). *Podstawy psychoanalizy. Krytyka filozoficzna*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Gur, R.C., Sackheim, H.A. (1979). Self-deception: A concept in search of phenomenon. *Journal of Personality and Social Psychology*, 37, 147–169.
- Holmes, D.S. (1990). The evidence for repression: An examination of sixty years of research. W: J.L. Singer (red.), *Repression and dissociation: Implications for personality theory, psychopathology, health* (s. 85–102). IL: University of Chicago Press.
- Lockard, J.S., Paulhus, D.L. (red.). (1988). *Self-deception: Adaptive mechanism?* Englewood Cliffs, New Jersey: Prentice-Hall.
- Myslobodsky, M.S. (red.). (1997). *The mythomanias: The nature of deception and self-deception*. Mahwah, New Jersey: Lawrence Erlbaum Associates.
- Newton, T.L., Contrada, R.J. (1992). Repressive coping and verbal – autonomic response dissociation: The influence of social context. *Journal of Personality and Social Psychology*, 62, 1, 159–167.
- Paulhus, D.L. (1984). Two-Component Models of Socially Desirable Responding. *Journal of Personality and Social Psychology*, 46, 3, 598–609.
- Paulhus, D.L. (1998). Interpersonal and intrapsychic adaptiveness of trait self-enhancement: A mixed blessing? *Journal of Personality and Social Psychology*, 74, 1197–1208.
- Rofe, Y. (2008). Does repression exist? Memory, pathogenic, unconscious and clinical evidence. *Review of General Psychology*, 12, 1, 63–85.
- Sackheim, H.A., Gur, R.C. (1985). Voice recognition and the ontological status of self-deception. *Journal of Personality and Social Psychology*, 48, 1365–1368.
- Siuta, J. (1989). Zmienna aprobaty społecznej w badaniach nad zjawiskami hipnotycznymi. *Zeszyty Naukowe UJ*, 5, 131–141.
- Schwartz, G.E. (1990). Psychobiology of repression and health: A systems approach. W: J.L. Singer (red.), *Repression and dissociation: Implications for personality theory, psychopathology and health* (s. 405–434). Chicago: University of Chicago Press.
- Weinberger, D.A., Schwartz, G.E. Davidson, R.J. (1979). Low-anxious, high-anxious, and repressive coping styles: Psychometric patterns and behavioral and physiological responses to stress. *Journal of Abnormal Psychology*, 88, 369–380.
- Weinberger, J., Silverman, L. (1987). Subliminal psychodynamic activation: A method for studying psychoanalytic dynamic propositions. W: R. Hogan, W. Jones (red.), *Perspectives in personality: Theory, measurement, and interpersonal dynamics* (t. 2, s. 251–287). Greenwich, CT: JAI Press.
- Weinberger, D.A., Davidson, M.N. (1994). Styles of Inhibiting Emotional Expression: Distinguishing Repressive Coping from Impression Management. *Journal of Personality*, 62, 4, 587–613.
- Westen, D. (1998). The scientific legacy of Sigmund Freud: Toward a psychodynamically informed psychological science. *Psychological Bulletin*, 124, 333–371.
- Wrześniewski K., Guzowska M. (2002). Mechanizm obronny wyparcia a radzenie sobie ze stresem: wybrane zagadnienia teorii i pomiaru. W: I. Heszen-Niejodek (red.), *Teoretyczne i kliniczne problemy radzenia sobie ze stresem* (s. 109–131). Poznań: Wydawnictwo SPA.
- Wrześniewski, K., Sosnowski, T., Matusik, D. (2002). *Inwentarz Stanu i Cechy Lęku STAI. Polska adaptacja STAI. Podręcznik*. Warszawa: Pracownia Testów Psychologicznych PTP.
- Zinczuk, J. (2008). Koherencja komponentów reakcji emocjonalnej a style radzenia sobie z bodźcami zagrażającymi – raport z badań. *Psychologia – Etologia – Genetyka*, 17, 59–88.